

Andrzej Pilch

Ukraińcy na wyższych uczelniach Lwowa 1923-1926

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 5455,
239-246

1999/2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ANDRZEJ PILCH

Ukraińcy na wyższych uczelniach Lwowa 1923–1926

Ukrainiens dans les écoles supérieures de Lvov (1923–1926)

Przyjęcie w niniejszym opracowaniu jako cezury wyjściowej roku 1923 nie jest przypadkowe. Wyznacza ją data 14 marca 1923 roku, z którą wiąże się uznanie wschodnich granic państwa polskiego przez Radę Ambasadorów. Od tego bowiem czasu następowała stopniowa zmiana w nastrojach i postawie części ukraińskich studentów w Małopolsce Wschodniej. W mniejszym stopniu dotyczyło to tej części, która już do tego czasu studiowała w trzech państwowych uczelniach wyższych we Lwowie, tj. na Uniwersytecie Jana Kazimierza, w Politechnice i Akademii Medycyny Weterynaryjnej (w roku akademickim 1923/1924 doszła do nich uczelnia prywatna — Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego). Odnosiło się natomiast przede wszystkim do tej części młodzieży ukraińskiej, która dotychczas bojkotowała polskie uczelnie we Lwowie, zapisując się do założonych w 1921 roku tajnych uczelni ukraińskich: uniwersytetu i politechniki, bądź też emigrowała, podejmując studia za granicą, głównie w Czechosłowacji, Austrii i Niemczech. U tej części młodzieży po marcu 1923 roku zaczęły odgrywać pewną rolę skłonności przystosowawcze do nowej sytuacji politycznej. Sprzyjało temu odejście senatów wyższych uczelni od wcześniej stawianych przy wpisach warunków¹, ponadto swoją rolę odegrał także stale pogarszający się stan finansowy

¹ A. Pilch, *Rzeczpospolita akademicka, Studenci i polityka 1918–1933*, Kraków 1997, s. 23–31.

tajnych uczelni ukraińskich i osłabienie obsady personelu naukowego tych uczelni, co wpływało niekorzystnie na ich poziom nauczania. Młodzież coraz bardziej zaczęła odczuwać dolegliwości uczestniczenia w tajnych uczelniach. Nie bez echa pozostawały też zapewne aresztowania wśród studentów ukraińskich oraz rewizje, m.in. w lutym 1924 roku w lokalu Ukraińskiej Krajowej Studenckiej Rady (UKSR — utworzonej w listopadzie 1921) i rozwiązanie w tymże samym czasie przez Dyрекcję Policji we Lwowie Ukraińskiej Medycznej Hromady i Ukraińskiego Studenckiego Stowarzyszenia Technicznego „Osnowa”, oba pod zarzutem udzielania pomocy tajnym uczelniom ukraińskim. Niewiele pomogła inicjatywa Profesijnoj Orhanizaciji Ukrainśkoho Studenstva (PROFORUS, założonej we Lwowie w październiku 1922 roku), która w 1924 zorganizowała Tydzień Ukraińskich Szkół Wyższych (zapewne na wzór Tygodni Akademickich polskiej młodzieży), jako że w opinii rektora tajnego uniwersytetu akcja zbiórkowa miała być paraliżowana przez rodziny studentów zapisanych na polskie wyższe uczelnie. Bardziej liczącą się była pomoc Centralnego Sojuza Ukrainśkoho Studenstva Zachidnoj Zemel Ukrainy i Emihraciji (CESUS — założonego w Pradze w lipcu 1922 r.), który z uzyskanych w 1924 roku dochodów 20% przekazał tajnym uczelniom ukraińskim we wschodniej Małopolsce, sumę około 300 Kč skierował na budowę domu akademickiego we Lwowie. Nieznana jest natomiast suma, jaką z postulowanych 20 tys. Kč otrzymał PROFORUS we Lwowie, nie wymieniało go bowiem sprawozdanie kasowe za powyższy okres. Dodajmy, że 69% studentów ukraińskich na Ukraińskim Uniwersytecie w Pradze wywodziło się z Małopolski Wschodniej; na innych wyższych uczelniach w Czechosłowacji stanowili oni wśród studentów ukraińskich 80–90%. Wiele wskazuje jednak na to, że dotychczasowe wysiłki na rzecz przyjscia z pomocą finansową tajnym uczelniom ukraińskim przez rodaków okazało się niewystarczające, co w połączeniu z innymi wzmiankowanymi okolicznościami prowadziło do stopniowego spadku liczby studentów w tych uczelniach. W grudniu 1924 roku w uniwersytecie było ich 340 (wobec 1 014 zapisanych w roku akademickim 1922/1923), a na politychnice 105. W porównaniu z UJK, gdzie w roku akademickim 1924/1925 zapisanych było 570 studentów wyznania greckokatolickiego (tj. 9,8% ogółu zapisanych studentów), na politechnice 118 osób (5,4%) w AMW 27 osób (10,1%) i w WS dla HZ 6 studentów (3,2%).²

² „Studenskiy Wisnyk” (Praga), 1924, nr 1, s. 24, nr 2–3, s. 96–97, nr 6–7, 8–10 i 12; 1925 nr 6, s. 27 i 29 i nr 12; 1926 nr 9–10; *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej*, 1925/1926, R. IV; Státni Ustředni Archiv w Pradze (dalej: SUA), zespół (dalej: z.) Ruska i Ukrainśka Emigrace. Studencke Organizace (dalej: RUE SO), karton 103, pismo rektora tajnego uniwersytetu do zarządu CESUS z 5 XII 1924; *ibid.*, karton 101, pismo zarządu PROFORUS z 12 VII 1925.

Zapewne wszystkie wzmiankowane wyżej warunki z kłopotami finansowymi na czele spowodowały wówczas nasiloną akcją środowiska ukraińskiego za upaństwowieniem tajnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie. Koncepcja ta nie doczekała się jednak akceptacji ze strony polskich naczelnych władz państwowych, podobnie jak nie zostały zrealizowane projekty tychże władz w sprawie utworzenia Uniwersytetu Ruskiego w Warszawie lub Instytutu Ruskiego przy UJ w Krakowie, z kolei także ze względu na opór strony ukraińskiej, która nie akceptowała założenia takiej uczelni poza terenem zamieszkałym przez Ukraińców.³

Wzmiankowanym problemem w sierpniu 1924 roku zajął się także organ prasowy Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy (KPZU) „Nasza Prawda” wydawany we Lwowie artykułem S. Litvujy *O sprawie uniwersyteckiej*, będący zapewne w jakiejś mierze wykładnią stanowiska tej partii na V konferencji KPZU z 21 czerwca 1924. Jako najbliższe zadanie postawiono „sproletaryzowanie partii”, uznano bowiem, że do tego czasu zbyt wielką rolę odgrywała w niej inteligencja, w tym studenci. Według autora, partia była za poparciem walki o ukraiński uniwersytet w Polsce, nie uważała jednak, by walka o burżuazyjny uniwersytet, a takiego *de facto* domagała się młodzież, miała być przedmiotem walki ukraińskiego proletariatu. Jego zadaniem była walka o obalenie rządów burżuazji, a nie walka o uniwersytet. Skoro jednak akcja za ukraińskim uniwersytetem nie była skierowana przeciw partii, ale przeciw polskiej władzy, a partię winien interesować każdy opozycyjny ruch, jej zadaniem jest ruch ten popierać.

Bojkot polskich wyższych uczelni uznawał za farsę, skoro nastąpił on niejako w odpowiedzi na faktyczne zamknięcie lwowskich wyższych uczelni dla studentów ukraińskich. Według autora, zarówno w nieodległej przeszłości, jak i aktualnie znacznie poważniejszą walkę o ukraiński uniwersytet można by rozwinąć w polskim uniwersytecie. Wstęp na polski uniwersytet z myślą o walce mógł i może dać lepsze wyniki niż tragicomiczny bojkot. Wystąpienia polskich profesorów i studentów przeciw Ukraińcom, składane protesty i organizowane wiece wniosłyby w życie uniwersyteckie pożądany ferment. Autor wyraził jednak wątpliwość, czy ogół ukraińskich studentów jest zdolny do takiej konsekwentnej walki.⁴

Z tymi refleksjami do pewnego stopnia korespondowały postawa i poglądy organizacji pn. *Diłoe Objednanie Postupovoho Studenstva Zachidnoj*

³ R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków 1989, s. 82–86, 94–99, 121, 167; J. Tomaszewski, *Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wobec projektu utworzenia Uniwersytetu Ukraińskiego we Lwowie*, [w:] *Ukraińska myśl polityczna w XX wieku*, pod red. M. Pułaskiego, Kraków 1993, *passim*.

⁴ „Nasza Prawda” (Lwów), 1924, nr 4–8.

Ukrainy i Emihraciji (DOPS), utworzonej przez kilkusobową grupę studentów o poglądach komunistycznych w następstwie rozłamu, do którego doszło na II Zjeździe CESUS w Podjebradach na terenie Czechosłowacji w 1924 roku. Jeszcze w ciągu tegoż roku DOPS przeniósł ośrodek swojej pracy z Czechosłowacji do Austrii i wschodniej Małopolski. Jednym z organizatorów DOPS był członek CK Związku Młodzieży Komunistycznej (ZMK) ZU — Leonid Kuchto. Do aktywnych członków DOPS byli zaliczani m.in. Jarosław Gałań, Stepan Tudor, B. K. Dudykiewicz, Czechowycz. DOPS był organizacją na wpół legalną, utrzymującą ścisły kontakt z Centralnym Biurem Proletarskoho Studenstva Radianskoj Ukrainy (z tzw. Prolet-Studem) w Charkowie, ówczesnej stolicy radzieckiej Ukrainy.⁵ Według praskich organów prasowych, „Studenskij Wisnyk” i „Žittja” DOPS, przenosząc swoją działalność do Małopolski Wschodniej już pod koniec 1924 roku przeniknął w struktury PROFORUS-a. W krytycznych na temat DOPS artykułach zarzucano mu m.in., że w formie demagogicznej drapuje się na jedynego obrońcę studentów ukraińskich w Galicji przy jednoczesnej krytyce „bandytów z CEZUS”, że opowiada się za zastąpieniem CEZUS w Międzynarodowej Konfederacji Studentów (Confédération Internationale Étudiants — CIÉ) przez reprezentację studentów z ZSRR. Krytykowano powiązania DOPS z Prolet-Studem, a zwłaszcza jego (DOPS) kontakty z KPZU, jako sekcją KPP. Wspólna walka z polskim chłopem i robotnikiem o socjalne i narodowe wyzwolenie była dla ideologów CEZUS zdradą walki wyzwolenczej i interesów ukraińskiego narodu.⁶ Poza tą charakterystyką, ze wspomnień DOPS-owca, a zarazem członka lewicowej organizacji studenckiej „Życie” B. K. Dudykiewicza i raportów lwowskiej policji wiadomo, że DOPS w okresie działalności ukraińskich tajnych uczelni opowiadał się za zreformowaniem tychże na wzór uniwersytetów w radzieckiej Ukrainie, nawiązaniem kontaktu z tamtejszymi studentami, spopularyzowaniem tych uczelni wśród robotników i chłopów dla uzyskania odpowiednich funduszy. Włączał się do działań na rzecz uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie.⁷

Tajny, ogólny zjazd delegatów organizacji PROFORUS rozpoczęty we Lwowie 6 maja 1925 roku obradował nad pogarszającą się sytuacją ukra-

⁵ S. Nariżnyj, *Ukraińska Emihracija*, Praga 1942, s. 83, 106; *Na czoli borotbi spogadi kolisznych aktivnich dijacziteli KPZU*, Kijew 1965, s. 88; M. M. Woljaniuk, *Wlijanie Welikoj Żovtniewoj Socjalistycznej Rewolucji na rozwitok Studentskogo rewolucijnogo ruchu u Lvovi*, Wisnik LDU, seria susp. nauk, wip. 3, 1967, s. 33–35; Lwowskie Obwodowe Archiwum Państwowe (dalej: LOAP), fond 271, op. 1, nr 324, karty 1–3.

⁶ „Studenskij Wisnyk”, 1924, nr 11, s. 14–57 i nr 12, s. 68–70 oraz 1926, nr 5, s. 1 i n.; „Žittja” (Praga), 1925, nr 1/4; Woljaniuk, *Wlijanie...*, LOAP, karty 1–6.

⁷ *Na czoli borotbi*, op. cit., s. 88–90; M. M. Woljaniuk, *Wlijanie...*; LOAP, fond 121, op. 3, t. 37 i 47, karta 41; *ibid.*, fond 271, op. 1, t. 321, karty 13–19.

ieńskich tajnych wyższych uczelni i sprawą osłabienia organizacyjnego życia studenckiego. Według „Studenckeho Wisnyka” mieli się do tego przyczynić DOPS-owcy, którzy przed zjazdem prowadzili destrukcyjną agitację na prowincji zachodnich ziem Ukrainy. Zarówno wówczas, jak i na samym zjeździe domagali się likwidacji PROFORUS-a i zerwania wszelkiego porozumienia z CESUS-em i CIĘ. Ich wnioski nie zostały jednak przyjęte. Zjazd PROFORUS-a większością głosów opowiedział się za likwidacją tajnego ukraińskiego uniwersytetu i politechniki, z tym że ostateczna decyzja w tej materii miała należeć do Komitetu Przyjaciół Oświaty. Zdecydowano o utrzymaniu organizacji PROFORUS mimo wyraźnie słabej jej działalności. Równocześnie w przyjętej na zjeździe uchwale opowiedziano się za aktywizacją społeczeństwa ukraińskiego poprzez pozwolenie na studiowanie w polskich wyższych uczelniach, z tym że studiujący tam winni byli wykazać maksimum aktywności z punktu widzenia narodowo-politycznego i naukowego. Podtrzymano jednak krytyczne stanowisko wobec tej młodzieży, która już uprzednio samowolnie podjęła studia w tych uczelniach. Według PROFORUS-a, zrehabilitować mogła ich tylko usilna praca dla sprawy ukraińskiej i współpraca z korzyścią dla ukraińskiej wyższej uczelni.⁸

Również przed Zjazdem CESUS-a, w czasie jego trwania (na przełomie maja i czerwca 1925 r.) i po Zjeździe „przeplatały” się głosy stwierdzające niepopularność bojkotu polskich wyższych uczelni w społeczeństwie ukraińskim ze stanowiskiem opowiadającym się za dalszym rozwojem wyższych uczelni ukraińskich, mimo że próby ich podtrzymania okazywały się coraz bardziej iluzoryczne. Dla przygotowania dyskusji nad wzmiankowanymi kwestiami CESUS rozesłał w lutym 1925 roku pismo do różnych osób o charakterze sondażu w sprawie dalszego utrzymywania ukraińskich wyższych uczelni i bojkotu polskich wyższych uczelni. Większość autorów, którzy nadesłali odpowiedzi, opowiedziało się za zniesieniem bojkotu, prowadził on bowiem, ich zdaniem, do podziału społeczeństwa ukraińskiego. Były również głosy, w których dowodzono, że po 14 marca 1923 roku młodzież ukraińska powinna była zaraz w letnim semestrze wpisywać się masowo na polski uniwersytet i politechnikę i tam wszystkimi możliwymi sposobami dobijać się przywrócenia dawniej już istniejących katedr i w ogóle praw dla języka ukraińskiego. Ukraińskie wyższe uczelnie miałyby istnieć nadal jako dopełnienie przedmiotów, jakich brak na polskich wyższych uczelniach. Przy obradach nad powyższymi kwestiami na Zjeździe pojawiły się głosy za zniesieniem bojkotu bez zastrzeżeń. T. Muraszko przytaczał jako argument proporcję

⁸ „Studenckij Wisnyk”, 1925, nr 6, s. 29, 46, nr 7, s. 25 i nr 12, s. 2; SUA z.RUE SO, karton 100, sprawozdanie PROFORUS-a na III Zjazd; LOAP, fond 271, op. 1, t. 321, karty 13–19.

około 2 tys. studentów ukraińskich na polskich wyższych uczelniach i 150 w tajnych ukraińskich szkołach. Przeciwwagą dlań był głos prezesa CESUS — Mikoły Masjukiewicza, za ewentualnym przerwaniem pracy tajnego uniwersytetu co najwyżej na jeden semestr, a nie jego likwidację.

Mimo iż na Zjeździe wskazywano, że społeczeństwo ukraińskie jest za ubogie dla podtrzymania ukraińskiego uniwersytetu, przyjęto w końcu rezolucję za reorganizacją ukraińskich wyższych uczelni we Lwowie przy założeniu, że głównym zapleczem materialnym dla nich będzie kraj oraz dalsze opodatkowanie studentów. Celem uzyskania stosownych środków materialnych zjazd rzucił hasło: Ferie 1925 roku dla ukraińskich wyższych uczelni i funduszu studenckiego. Zdecydowano się także na ponowienie apelu o pomoc do Ukraińców w USA, chociaż nie wiązano z nimi wielkich nadziei, oceniając, że „[...] tamtejsza emigracja okazuje się nieczułą na pomoc staremu krajowi.”⁹ Mimo podjętych na Zjeździe prób podtrzymania jeszcze tajnych szkół ukraińskich we Lwowie w ciągu dalszych miesięcy 1925 roku doszło do ich likwidacji.¹⁰

Faktyczne zaprzestanie działalności tajnych uczelni ukraińskich w Polsce oraz przerwanie bojkotu polskich wyższych uczelni przez środowisko ukraińskie wymagały niewątpliwie pewnych nowych kroków dostosowawczych do zmieniającej się sytuacji. W takim położeniu znalazł się m.in. PROFORUS Zachidnoj Zemel Ukrainy, skupiający w znacznej części przede wszystkim studentów tajnych uczelni ukraińskich. O zarysowującej się zmianie sytuacji sygnalizował zarząd PROFORUS-a (którego prezesem był M. Jaworskij, a sekretarzem — Pruszinskij) w liście do CESUS-a z 27 lutego 1926 roku, wyjaśniając, że postanowiono utrzymać jeszcze formalnie istnienie organizacji PROFORUS-a do czasu, dokóki nie stanie na pewniejszych nogach nowa ideologiczna organizacja, która przyjęła później nazwę Sojuz Ukrainśkoj Nacjonalisticznoji Mołodi. Przewidywano, że formalnie likwidacja PROFORUS-a nastąpi na najbliższym zjeździe. Zapowiedź tę potwierdza jeszcze list z 27 lipca 1927 roku.¹¹ Ostatecznie losy PROFORUS-a wyjaśniła notatka zamieszczona w „Studenskim Wisnyku” z 1926 roku, informująca o upadku tej organizacji, a jednocześnie donosząca o zręcznej polityce DOPS-a, „[...] który łowi ryby w mętnej wodzie bezhołowia.”¹²

⁹ „Studenskij Wisnyk”, 1925, nr 7, s. 1, 8–9, 25; SUA, z. RUE SO, karton 100, protokół z obrad III Zjazdu CESUS-a, *ibid.*, karton 103, odpowiedzi na ankietę CESUS-a z lutego 1925 r.; LOAP, fond 271, op. 1, t. 327 pismo lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego do Min. Spraw Wewn. z 24 II 1925.

¹⁰ *Istorija Lwowa*, pod red. W. W. Sekretariuka, Kijew 1984, s. 216; „Studenskij Wisnyk”, 1925, nr 6, s. 29 i 46, nr 7, s. 25 i nr 12, s. 2.

¹¹ SUA, z. RUE SO, karton 101, pisma PROFORUS-a z 27 II i 27 VII 1926.

¹² Torzecki, *op. cit.*, s. 64; „Studenskij Wisnyk”, 1926, nr 4, s. 20.

W związku z dopływem na polskie wyższe uczelnie do uprzednio już tam studiujących, a tym samym łamiących bojkot, nowych studentów ukraińskich¹³, którzy bojkot ten dotychczas respektowali ze względów politycznych, w środowisku lwowskim pojawiły się wkrótce nowe problemy. Ujawniło się to przy próbie założenia Studenskiej Hromady (SH) na UJK w końcu 1923 roku. Projekt jej statutu Senat Uczelni zwrócił organizatorom do uzupełnienia, kwestionując jego niektóre sformułowania.¹⁴

Jak wynika z relacji młodzieżowego pisma „Smołoskyp”, jeszcze w listopadzie 1924 roku na ogólnym zebraniu SH toczył się spór o to, czy stowarzyszenie ma przyjąć nazwę Ukraińska Akademiczna Hromada, co część uznała za nazwę polityczną i do jej przyjęcia nie doszło. Wydawców pisma to nie dziwiło, oceniali bowiem, że organizatorami SH były osoby, które wykreśliły ze swojego słownictwa „naród ukraiński”. Zatwierdzony 1 grudnia 1924 roku statut Studenskiej Hromady głosił, że członkiem może być student tej uczelni bez żadnych zastrzeżeń.¹⁵

Zachowane źródła różnej proveniencji dokumentują opór, jaki wystąpił przy przyjmowaniu do SH na UJK byłych studentów tajnych uczelni ukraińskich w obawie przed fermentem i zatargami między pierwszorocznikami a dawniej już studiującymi na UJK. Zgodnie z obawami doszło do powstania niezdrowej atmosfery w wyniku utworzenia się różnych wrogich grup w gronie uprzednio bojkotujących i nie bojkotujących, a także między obu tymi grupami, neutralnymi i in. Pojawiły się nawet głosy za utworzeniem nowego studenckiego stowarzyszenia celem rozbicia SH, do czego jednak nie doszło.

W miarę upływu czasu i dopływu nowych studentów ukraińskich do polskich wyższych uczelni we Lwowie, doszło do stopniowego przechodzenia zarządu SH w ręce nowych ludzi, o czym świadczył m.in. wybrany 29 listopada 1925 roku skład zarządu SH, w którym znalazło się czterech członków „dawnej” SH i PROFORUS-a oraz trzech członków DOPS-a. W ocenie pisma „Smołoskyp” ogólne zebranie SH w grudniu 1926 roku miało już przebiegać pod znakiem oczyszczenia atmosfery w stowarzyszeniu, po unieszkodliwieniu

¹³ W czterech wyższych uczelniach Lwowa liczba studentów ukraińskich (wyznania grekokatolickiego) wzrosła z 715 w roku akademickim 1924/1925 do 1150 w roku akademickim 1925/1926 i do 1367 osób w roku akademickim 1926/1927, zob.: *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej*, 1927 i 1928.

¹⁴ Senat UJK pismem z 18 XII 1923 r. zastrzegł zatwierdzenie statutu od spełnienia następujących warunków: — od przedłożenia go w języku polskim, — od zmiany § 8 w taki sposób, by członkami mogli być studenci narodowości ruskiej, bowiem ograniczenie członkostwa do Ukraińców wskazuje na jego cele polityczne, na co ustawa o szkołach akademickich nie zezwala, — zamiast nazwy Uniwersytetu Lwowskiego zalecano użycie nazwy Uniwersytetu Jana Kazimierza. Por. „Studenskiej Wisnyk”, 1924, nr 2–3/4, s. 98.

¹⁵ „Smołoskyp”, nr 2 z października 1927.

dawnych kierowniczych elementów. Po wystąpieniu z zarządu czterech Drahomanowców miało nastąpić skonsolidowanie się organizacji. Dał się przy tym zauważyć spadek wpływu DOPS-owców, nie tyle w odrzuceniu przez wzmiankowane zebranie i kuratora SH projektu ich rezolucji, domagającej się radykalizacji działań popierających ukraiński uniwersytet we Lwowie, ile w fakcie niewprowadzenia przez DOPS do nowego zarządu żadnego swojego przedstawiciela. W roku akademickim 1926/1927 SH miała już przedstawiać sobą najpoważniejsze stowarzyszenie liczące około 1 tysiąca członków. Jego biblioteka w ukraińskim domu akademickim udostępniała 36 gazet ukraińskich, 4 polskie i 2 niemieckie. Dokonujące się w lwowskiej Studenckiej Hromadzie przemiany powodowały, że wbrew statutowi stowarzyszenie używało nazwy Ukraińska Studenska Hromada i ukraiński dom akademicki, na co władze uczelni wyraźnie się użalały.¹⁶

Zmiany, do jakich doszło w ciągu 1926 roku, dały początek nowemu układowi sił we lwowskim środowisku studentów ukraińskich.

¹⁶ Woljaniuk, *Wlijanie...*, LOAP, s. 35–36; „Smołoskyp”, *ibid.*; „Studenskij Wisnyk”, 1924, nr 2–3/4, s. 98, 1926, nr 3, s. 25, nr 4, s. 20; LOAP, fond 26, op. 14, t. 375, karty 16, 24–27, 48, 61–64, pismo Komisariatu Policji Państwowej z 24 XII 1925.